

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPÉLNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółk. z a. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Poznańskie) ul. Wolności 20. Tel. 61.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 136.

Leszno, piątek, dnia 15 czerwca 1928 r.

Rok IX

Polityka a młodzież.

Leszno, 14. czerwca 1928 r.

Nielatwa to rzecz być wytrwałym politykiem, omezanym wszechstronnie ze sprawami swego własnego państwa i jego stosunkiem do zagranicy. Na to trzeba mieć pewne census wykształcenia, a przede wszystkim kilkuletnią praktykę i doświadczenie. To też polityce o europejskiej sławie, to ludzi przeważnie starsi, którzy od wczesnej młodości, zajmowali się sprawami państwowymi i mieli sposobność wszechstronnie arkana życia politycznego poznać.

Nie gani się, że młodzież już w 18 r. życia, zaczyna zajmować się sprawami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi. Jest to nieodzownym dla każdego Polaka, szczerze kochającego swą ojczyznę i pragnącego jej dobra. Jednak na jedno należy zwrócić tu uwagę, mianowicie, że w niektórych wypadkach młodzież zbyt fanatycznie pojmuje swą przynależność do pewnej partii politycznej i wszelkie zdania i przekonania, które nie idą po jej myśli, dla samej opozycji z góry potępia bez zastanowienia. W ten sposób postępuje niemal każdy młodzik, wkraczający w szranki życia politycznego, w ten sposób postępuje każdy świeżo upieczony młody polityk. Trudno przypuszczać, aby przekonania jego były wynikiem własnych obserwacji i dociekań, bo aby wyrobić sobie swój własny pogląd polityczny i być przekonanym o jego słuszności, na to trzeba dłuższego okresu czasu.

Zdarza się i to bardzo często, że właśnie ta młodzież w późniejszym wieku chwycie się w swoich przekonaniach, i często je zmienia. Jest to niezbity dowód, że kierunek polityczny, któremu holdowała w młodości nie odpowiadał jej charakterowi i nie był jeszcze tym dobrym.

Z tego należy wziąć naukę, aby zawsze szanować przekonania swych przeciwników politycznych i przed potępieniem rozpatrzyć je i głęboko zastanowić się czy faktycznie zasługują one na potępienie i czy czasami te zapatrywania przeciwników nie mają większej racji bytu, aniżeli poglądy własne.

Niestety! tak rzadko młodzież rozumie tę dewizę życia politycznego i tak mało podług niej postępuje.

Kto w okresie przedwyborczym był chociażby na jednym wiecu, czy to N. D., czy to Ch. D., czy wręcz N. P. R.-u, ten naocznie przekonał się, że fak się nie dzieje, że ci gołowiści bojówkarze, nie wiedząc o czym prelegent chce mówić, z góry uznali to za „brednie“ i starali się wszelkimi sposobami niedopuszczyć go do głosu.

Fakt, że przebieg dwóch wieców listy nr. 21 był spokojniejszy dowodzi, że ich przeciwnicy, którzy byli obecni na tych wiecach (a było ich wielu, nawet młodzieży) więcej mieli poczucia taktu i nie byli fanatykami swych poglądów.

Uwagi te potrzebne są bardzo niektórym skrajnym czynnikom, które bardzo często w sposób prowokacyjny obrażały uczucia starych i poważanych obywateli. Gdy wspomniane wyżej czynniki będą postępować według zasady, która jest myślą przewodnią tego artykułu, to wówczas i one będą więcej poważane i znajdą większy mir wśród społeczeństwa.

Gdy z biegiem lat dojdzie do tego, że każdy będzie szanował przekonania przeciwnika, zniknie także nieszcześnie dla Polski partyjność. Oby dzień ten jaknajszybciej nadszedł! T. C.

Sprawa niewinnie straconego Polaka.

Berlin, 12. 6. (ATE.) Były minister saski, dr. Buenger, bawi w Meklemburgu, w celu przeprowadzenia badań w sprawie śp. Jakubowskiego. Dziś minister zwiędział miejsce, gdzie zamordowano dziecko niewinnie straconego.

Berlin, 12. 6. (PAT.) Jak donosi biuro Wolffa, b. minister sprawiedliwości Saksonji dr. Buenger, do którego rząd meklemburski zwrócił się o wydanie opinii w sprawie Jakubowskiego, bawi w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego w Meklemburgu, odbywając konferencje z tamtejszymi przedstawicielami władz rządowych, którzy dotychczas brali udział w sprawie. W ciągu dnia dzisiejszego minister Buenger udał się samochodem do Palingen dla dokonania wizji lokalnej, poczem po oficjalnym obiedzie, wydanym na jego cześć przez premiera meklemburskiego, powrócił do Drezn, gdzie ma przygotować na piśmie swe orzeczenie.

Niezadowolenie Niemców z przemówienia min. Zaleskiego.

Berlin, 12. 6. Wczorajsza mowa ministra Zaleskiego w Paryżu odbiła się w prasie tutejszej żywym echem i wywołała tu wielkie niezadowolenie.

Prasa nacjonalistyczna oburzona wielce, iż minister Zaleski „mieszka się do nieswoich spraw“, nazywa mowę tę „podżeganiem Francji“.

Niemieci oburzona „Taegliche Rundschau“ (organ p. Stresemanna) oświadcza, że minister Zaleski „okazał się znowu posłusznym wasalem Francji, to znaczy oświadczył tylko to, co mu przedtem wskazo“.

„Jeśli pan Zaleski — pisze dalej dziennik — twierdzi, że Polska uczyniła w rokowaniach z Niemcami wszystko możliwe, ma słuszność, gdyż Polska uczyniła wszystko, aby rokowania utrudnić“.

Również demokratyczny „Boersen Kurier“ nie ukrywa swego niezadowolenia, twierdząc, że słowa „zastaw“, „nowe gwarancje“ i „wspólne bezpieczeństwo aliantów“ brzmią w ustach Polaka bardzo dziwnie, gdyż nie dotyczą one wcale Polski.

—o—

Litewskie żale na rzekomą niesprawiedliwość.

Wilno, 12. 6. Pismo opozycyjne „Lietuvos Zinios“ pisze o zaręku polsko-litewskim na ostatniej sesji Ligi narodów:

„Jeżeli spojrzeć na cały przebieg sprawy w Genewie, to rzuca się w oczy okoliczność, iż z Litwą postępuje się nie jak z państwem poważnym, lecz jak ze swawolnym dzieckiem. Przecież nie było wypadku, aby próbowano ustalić w jakichkolwiek bądź rol-janach terminu, do którego zaręki polskiej winien być zlikwidowany i wznowione przyjazne stosunki. Litwie jednakże próbowano to zapropono-“

wać. Jeszcze mniej da się pogodzić z honorem naszego państwa wniosek, wyrażający Litwie nagane i potępienie. Należy się jedynie dziwić, jak podobny wniosek mógł się publicznie w Lidze narodów ukazać. Przecież, mimo wszystko, Litwa jest członkiem tejże Ligi, a radzie nie wypada poniżać swych członków. Wobec tego z dn. 6. bm. w Genewie powinniśmy wyciągnąć odpowiednie wnioski, tembardziej, że rozstrzygnięcie sprawy odroczone do sesji wrześniowej, a w przyszłości możliwe są jeszcze większe upokorzenia Litwy“.

Z ostatniej chwili.

Echa pobytu min. Zaleskiego w Paryżu.

Paryż, 14. 6. (AW) „Petit Parisien“ omawia w obszernym artykule konferencje min. Zaleskiego z Briandem, podkreślając, że w konferencji uczestniczyli również ambasador Polski Chlapowski i generały sekretarz M. S. Z. Berthelot.

Min. Zaleski zwrócił uwagę Brianda na niepokojowe postępowanie Litwy, poatem min. Zaleski przedkładał, że opróżnienie Nadrenji bez rzeczywistej gwarancji bezpieczeństwa na Wschodzie zagraża

poważnie równowadze Europy Wschodniej. Polska życzy sobie takiego zabezpieczenia swych granic nad Wisłą, jakie już w traktacie lokarniejskim zostało przyznane dla linii Renu. Min. Zaleski przekonał się, zdaniem dziennika, że w Paryżu docenia się sprawę ewakuacji Nadrenji również jak w Warszawie i że trzeba by zawrzeć z Niemcami taką umowę natury finansowej, która mogłaby na Niemcy wywrzeć równie decydujący nacisk jak okupacja militarna.

Jej mógł uzyskać wolność. Jest rzeczą pewną, że pieniądze te ofiarował przemysłnicy, gdyż Hameczyk nie jest w stanie dysponować tak wielką sumą. Zamieszani w powyższą aferę kupcy Sosnowca Pióro i Grajer zdolali zbiec zagranicę.

Ostatnie wiadomości o gen. Nobile.

Kingsbay, 14. 6. (AW) Ostatnie wczoraj w południe otrzymane wiadomości od gen. Nobile podają, że położenie grupy gen. Nobile zmienia się co godzinę. Kra, pędzona wiatrem północnym, zbliża się do wyspy Feyn, która gen. Nobile nie będzie mógł osiągnąć z peknicią kry. Rzeczoznawcy z Kingsbay oświadczyli, że jedynym ratunkiem dla gen. Nobile byłoby dostać się na wyspę Feyn, gdzie jest dużo drzewa opałowego i ryb.

Umowa polsko-belgijska.

Bruksela, 12. 6. (PAT.) Dziś w przeddzień przyjazdu p. min. Zaleskiego, podpisana została polsko-belgijska umowa konsularna. Aktu podpisania dokonali minister spraw zagranicznych Hymans ze strony belgijskiej oraz poseł Filipowicz i dyrektor Babiński ze strony Polski. Umowa ta posiada wielkie znaczenie dla sprawy organizacji opieki nad kilkumilionową polską kolonią robotniczą w Belgii. Za warta umowa przyczyni się też niewątpliwie do zacieśnienia węzłów, łączących Polskę z Belgią.

Nowy konsul polski w Meksyku.

Praga, 13. 6. (PAT.) Nowomianowany konsul polski w Meksyku dr. Merdinger odjechał dziś z Pragi przez Paryż na nową placówkę, po odbyciu konferencji z tutejszym charge d'affaires meksykańskim dr. Blasques, który jest równocześnie przedstawicielem Meksyku na Polskę.

Kandydatura Hoovera na prezydenta.

Nowy Jork, 12. 6. Obradujący obecnie w Kansas City konwent republikański postanowił nie wystawiać więcej kandydaty prezydenta Coolidgego przy najbliższych wyborach. Tem samym zwycięstwu kandydatury Hoovera nie stoi nic na przeszkodzie.

Wisła i Ren na straży pokoju.

Paryż, 13. 6. Minister Zaleski oświadczył w rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien“ że jest przeciwny przedwczesnemu wycofaniu wojsk francuskich z Nadrenji.

Polska zainteresowana jest istotnie — oświadczył pan minister — w tej okupacji i nie protestowałaby tylko wtedy przeciw jej zniesieniu, gdy nad Wisłą obowiązywałby te same gwarancje jakie przewiduje Locarno dla Renu.

Północna armia chińska rozsypuje się.

Szanghaj, 13. 6. Wczoraj w południe wkroczyły wojska południowe do Tien-Tsinu.

Generalowie armij zwycięskich oświadczyli, że przyjmują odpowiedzialność za ochronę cudzoziemców. Mimo to wśród kolonii cudzoziemskiej panuje niepokój. Wiele osób czyni przygotowania do opuszczenia miasta.

Wojska północne, które wycofały się z Tien-Tsinu, okopały się na północ od miasta. Demoralizacja przeżarła szereg tej armii. Poszczególne oddziały opuszczają chorągwie i tworzą bandy rabunkowe.

London, 13. 6. Japońskie ministerstwo wojny potwierdza wiadomość o śmierci Czang-Iso-Lina.

—o—

Wiadomości bieżące.

Trzy kursy ogrodnicze. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przy współdziałaniu Zarządu Głównego Towarzystwa Popierania Ogródków Szkolnych w Warszawie, Plac 3-Krzyży nr. 8. organizuje w r. 1928 przy Państw. Seminarjum Nauczycielskim w Ursynowie pod Warszawą trzy kursy ogrodnicze. dwutygodniowe praktyczne dla kwalifikowanego nauczycielstwa szkół powszechnych oraz nauczycieli seminarjów nauczycielskich w następujących terminach: 1) od 3 lipca do 16 lipca włącznie; 2) od 18 lipca do 31 lipca włącznie; 3) od 3 sierpnia do 16 sierpnia włącznie. — Bliższych informacji co do zapisów na kursy udziela interesowanym Inspektorat szkolny. Dyrekcja szkół.

Jakie będzie lato?

Czerwiec skończy się deszczami i chłodem. Lipiec wykazuje jeszcze pewne do niego podobieństwo w pierwszych 3-4 dniach. Potem nastąpi stopniowe polepszenie się pogody za dość pięknym okresem, przynoszącym ciepła i upały, mniej więcej do 24-go lipca. Przejściowe ochłodzenie z opadami około 11, 16 i 20 lipca. Burzliwie szczególnie na początku. Sierpień będzie również dość ciepły, lecz dość zmienny co do temperatury i pogody wogóle. Dużo lokalnych opadów. Ochłodzenie nastąpi około 4, 15 i 20 sierpnia.

Wrzesień będzie dość ciepły i piękny, szczególnie w swej drugiej połowie. Większe opady i chłodzi nastąpią około 4 i 8-go września, oraz w połowie i końcu tego ostatniego miesiąca lata.

Rak ziemniaczany.

Pomimo walki prowadzonej przez władze w sprawie opanowania w Polsce gniazd raka ziemniaczanego, ilość tychże dotychczas nie uległa zmniejszeniu, a nawet nieznacznie się powiększyła. Teraz mamy zarazonych tym pasorzytem kłębów ziemniaczanych miejscowości w woj. Poznańskim 8 a w woj. Pomorskim 3. Najwięcej gniazd raka ziemniaczanego mamy na Górnym Śląsku. Na drobnych parcelach gruntowych, gdzie walka z tymże jest utrudniona. Już pokazała się ta zaraza w woj. Kieleckim przy granicy p. G. Śląska. Ponieważ z Górnego Śląska nie wywozi się ziemniaków, a tylko buraki cukrowe, z większych majątków, więc pomimo dość licznych zarazy miejscowości rakiem w tej dzielnicy, tenże nie przesunął się jeszcze do graniczących z nią województw.

Wzmożenie produkcji masła na Ukrainie.

Rosja staje się stopniowo coraz mocniejszym konkurentem przy eksporcie artykułów produkcji hodowlanej na rynkach światowych. Obecnie władze sowieckie zdecydowały się na wybudowanie 15 wielkich fabryk masła na Ukrainie w ważniejszych centrach hodowlanych, których zadaniem będzie prze-

de wszystkim produkcja na eksport. Fabryki te mają być, jak przewiduje odpowiadający plan, zaopatrzone w nowoczesne maszyny i zorganizowane w sposób wyzyskujący racjonalnie możliwości produkcji.

Jaki będzie urodzaj w Sowieciech.

Donoszą z Moskwy, że wskutek niezwykłych warunków atmosferycznych i temperatury bardzo niskiej, w stepowych częściach Ukrainy oraz na Kaukazie północnym, wreszcie zaś w środkowej części okręgów czarnoziemnych na Ukrainie, bardzo uciążliwy oziminy. Gdzieindziej pszenica ozima zupełnie jest stracona. Na miejsce oziminy włośnianie zasiali zboża jare. Na Ukrainie, oraz na Kaukazie północnym przewidują, że zboża jare dadzą urodzaj więcej niż przeciętny.

Mleko prosto z trawy, a nie prosto od krowy.

W londyńskim stowarzyszeniu inspektorów sanitarnych p. Eston, odczytał referat, w którym stwierdził, że są w toku doświadczenia, co do produkowania „mleka syntetycznego”. Zdaniem p. Estona, doświadczenia te w najbliższej przyszłości będą uwiecznione pomyslnym skutkiem, ponieważ powiedzie się wydobycie mleka bezpośrednio z trawy, bez potrzeby przetwarzania go przez organizm krowy.

Szkalowany jastrząb.

Tak jastrząb, jak i sowa, uchodzą dotychczas za szkodników, których łepić należy. — Tymczasem przyrodnik amerykański, Waldron de Witt Miller, zatrudniony w amerykańskim muzeum nauk przyrodniczych w Waszyngtonie, zaprzecza temu stanowczo na mocy badań osobistych. — Przyrodniczy ten, zbadawszy żółdki, tysiąca zabitych jastrzębi, znalazł w dwu tylko szczytki przepiórek, po za tem zaś przeważnie tylko szczytki miłczy i szczurów, a w szczytkach połowy szczurów, znalezionych w żółdkach jastrzębi — resztki jaj przepiórczych, pożartych przez te szkodliwe gryzonie. Zbadawszy dalej zawartość żółdków 562 wielkich jastrzębi rudogoniastych, znalazł tylko 51 szczytki płacwa domowego lub zwierzyn, w 20 szczytki innych ptaków, natomiast w 278 szczytki myszy, w 131 szczytki szczurów, a w 47 — ow łow.

Przy badaniu wreszcie jednego gatunku, wielkiego jastrzębia, mianowicie jastrzębia rudego, Miller osiągnął jeszcze wymowniejsze wyniki, na ogólną ławiem liczbę 220 jastrzębi takich, znalazł w żółdkach tylko trzech szczytki płacwa domowego i w 12 szczytki drobnego ptactwa, gdy tymczasem w żółdkach 102 jastrzębi znajdowały się szczytki myszy, a w żółdkach 42 — innych gryzoniów. Wreszcie w żółdkach 92 jastrzębi znalazł przeważnie tylko szczytki owadów! Takie same wyniki dało zbadanie znacznej liczby żółdków rozmaitych gatunków sów, co dowodzi, że tak jastrząb jak i sowa, są ptakami pożytecznymi, nie zaś szkodliwymi dla rolnictwa.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 18

Leszno, dnia 15 czerwca 1928 r.

Rok I.

Zbytek i niedostatek.

Obecna stopa życiowa w Polsce i w innych krajach europejskich.

Ongi słynęła Polska z tego, że ludność jej lubiła się dobrze odżywiać. Bywało, że skłonność do sutego jada i napitków przekraczała miarę — ogólnie jednak biorąc, należy stwierdzić, że strona dodatnia przeważała nad ujemną. W rezultacie byliśmy fizycznie doskonale rozwinięci, silni, zdrowi.

W czasach obecnych przeważają inne skłonności. Od lat już ubieramy się, szczególniej piędzi, coraz lepiej a raczej tylko strojnziej, kosztowniej, co jest właściwie zmianą na gorsze, bo nadwyżka budżetu domowe. Natomiast odżywiamy się niedostatecznie, i chociaż tu i ówdzie zaznacza się w tym kierunku poprawa, to jednak nie jest tak, jakby być powinno.

Pewną, ale względnie tylko pociechą jest fakt, że i gdzieindziej dzieje się nie najlepiej. Stopa życiowa w Niemczech jest w dalszym ciągu niższa od przedwojennej i nie zanosi się na poprawę. Natomiast we Francji, dotkliwie wyczerpanej przez wojnę, stosunki życiowe ostatnio znacznego doznały polepszenia. Duży zwrot na lepsze zaznaczył się we Włoszech, uratowanych mocną dłońią Mussoliniego od stoczenia się w otchłań katastrofy gospodarczej i idących w kierunku rozwoju ekonomicznego. Belgia, chociaż jej zniszczenie było największe, powróciła się do stanu z przed wojny. Najkorzystniej przedstawia się stan rzeczy w Anglii, bo obecna jej stopa życiowa wyższa jest od przedwojennej.

W Polsce, zaznacza się, jak już mówiliśmy, pewna poprawa, ale zbyt powolna i jednostronna. Wydajemy bowiem coraz więcej na odzież, co gorsza na stroje, na rzeczy zbędne, luksusowe, a za mało na racjonalne odżywianie się. Pijemy nie mało, ogromnie sumy idą z dymem (wyroby tytoniowe) ale najnieodpowiedniejsze, najtrudniejsze produkty odżywcze idą na eksport, szerokie masy w kraju bez nich się obywają. Świadcza o tem następujące dane, zestawienie porównawcze pomiędzy Polską a innymi krajami, co do spożycia mięsa, nabiału i jaj.

Jeden mieszkaniec Polski spożywa (biorąc rzecz ogólnie, przeciętnie) 27 kilogr. mięsa rocznie. Natomiast spożycie to wynosi: w Niemczech 47 kilogr. we Francji 38, w Anglii 60 kilogr. Mleka wypija rocznie: Polak 72 litry, Niemiec 145, Francuz 90, Anglik 160 litrów. Jaj spożywa mieszkaniec: Polski 50, Niemiec 120, Francuz 130 i Anglik także 130 sztuk rocznie. Wprawdzie są kraje, gdzie spożycie mięsa jest niższe niż w Polsce, bo na przykład Austriak konsumuje je w ilości 20 a Szwed 21 kilogr. ale różnica ta na korzyść naszą jest nieznaczna i z okładem równowagi je przewyżka spożycia w tych krajach mleka — Austrija 140, Szwecja 250 litrów, — i jaj: Austrija 80, Szwecja 70 sztuk na głowę.

W świetle tych cyfr przedstawia się Polska wcale niepożyczającą. Gdyby tak dalej dźbiać się miało, to stałaby fizyczna i zdrowie ludności naszej musiałoby się niebezpiecznie obniżać.

Pragnąc temu zapobiedz, powinny nasze towarzystwa i organizacje, działające na niwie gospodarczej, społecznej, oświatowej, kulturalnej — rozwijać żywą propagandę przeciwko zbytkowi a za podniesieniem stopy życiowej w kierunku naturalnego, zdrowego, dostatecznego odżywiania się, które stanowi jeden z podstawowych warunków zdrowia, siły, tężyzny narodu.

Kurs Hodowli morwy i jedwabników w Warszawie.

Towarzystwo Popierania Jedwabnictwa w Polsce organizuje od 18 — 29 czerwca b. r., za poparciem Min. Rolnictwa, Min. Oświecenia, oraz Min. Przemysłu i Handlu, — 11-dniowy kurs hodowli morwy i jedwabników, dla zaznajomienia szerszych kół rolników, instruktorów rolnych, nauczycielstwa, młodzieży i t. d. — z wprowadzając obecnie w Polsce nową gałęź przemysłu hodowlanego, — jedwabnictwem.

Kurs pomyślany jest w okresie jedenastodniowym, — aby udostępnić zamiejscowym słuchaczom-rolnikom możliwość skorzystania z kursu, — nie zajmując na to zbyt długiego czasu, tak drogiego dla pracownika na roli w porze letniej. Kurs obejmuje jednak całokształt hodowli morw i jedwabników, teoretycznie i praktycznie.

Wykładowe będą: 1) Hodowla morwy — prof. J. Pawłowicz, — profesor Państw. Szkoły Ogrodniczej w Warszawie. 2) Historia jedwabnictwa — W. Kalbarczyk — absolwent W. S. H. 3) Hodowla jedwabników, choroby jedwabników i zapobieganie im — L. Wawrzkiwicz, kierownik Wielkopolskich kursów jedw. i p. F. Gutowski — instr. C. I. R. 4) Włókno jedw. — przerób jego — Inż. W. Kaczkowski, — docent Politechn. Warszawskiej. 5) Praktyka handlu kokonami — M. Tański.

Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin, bez którym słuchacze zakwalifikowani otrzymają zaświadczenia z ukończenia kursu.

W czasie kursu odbywać się będą ćwiczenia praktyczne w zakresie hodowli morw i jedwabników, oraz zwiedzenie placówek przemysłu domowego.

Opłata za kurs wynosi: złotych 20. — Ucząca się młodzież, instr. roln., delegaci Towarzystw i organizacji roln. i jedw., urzędnicy państwowi i wojskowi, opłacają za 10.

Dla udostępnienia pobytu w Warszawie podczas kursu zamiejscowym słuchaczom, o ile będzie większa ilość wcześniejszych zgłoszeń, — Zarząd Tow. Popierania Jedwabnictwa w Polsce postara się o tanię kwatery.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekretariat Tow. Pop. Jedw. Warszawa, Kopernika 30, gmach C. I. R. tel. 405-65.

Założone 1899 roln

JAN SOBECKI

FABRYKA PAPY NA DACHY, ASFALTU I PRZETWORÓW SMOŁOWCZYCH

TELEFON 32-50

POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 17

TELEFON 10-94

Poleca

PAPĘ NA DACHY, LEPIK, SMOŁĘ, ASFALT, GUDRON, KARBOLINEUM, PAPĘ IZOLACYJNĄ, PAK, CEMENT, GIPS MURARSKI, TRZCINĘ SUFITOWĄ ITD.

PRZEDSIĘBIORSTWO POKRYWANIA DACHÓW I ASFALTOWANIA.

Rolnictwo podstawą dobrobytu Państwa Polskiego.

Poświęcenie nowego sztandaru Kółka Rolniczego w Lesznie.

W ub. niedzielę, obchodzą Kółka Rolnicze w Lesznie, nader doniosłą uroczystość, mianowicie uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Od samego rana zjeżdżały się bratnie kółka rolnicze z okolicy, aby wziąć udział w tej uroczystości i zadokumentować swą łączność z leszczyńskim towarzystwem. Punkt zbiorny wszystkich Towarzystw i zaproszonych gości był w Strzelnicy, skąd w pochodzie, z orkiestrą ułańską i banderą konnych rolników w narodowych strojach na czele wyruszone na nabożeństwo, aby w imię Boże rozpocząć całą uroczystość i uprosić Stwórcę o obfity w roku bieżącym plon. Mszę św. celebrował ks. proboszcz Jankiewicz. Przed poświęceniem sztandaru ks. proboszcz wygłosił podniosłe przemówienie, w którym wykazał konieczną potrzebę religii w życiu człowieka. Naród polski szczyścić się może, że pod względem pobożności należy do jednych z pierwszych państw. Wzruszeni przemówieniem ks. proboszcza obecni w kościele złożyli przysięgę, że zawsze będą wierni kościołowi katolickiemu i w jego obronie życie nawet gotowi są złożyć. Wśród ogólnego skupienia poświęcił ks. proboszcz nowy sztandar. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli pp.: 1) Donimirski z p. Ponikiewska, 2) Ponikiewski St. z p. Bojanowska, 3) Filisiewicz z p. Kryczkowska, 4) Kryczkowski z p. Filisiewiczowa, 5) Cioromski z p. Speichertowa, 6) Piócienciak z p. Drwaj Swiderska, Bojanowski z p. hr. Mielżyńska, Morawski z p. Pióciecziakowa, 9) Karwicki z p. Chłapowska z Czerwonej wsi, 10) Falenczyk z p. Szaniacka, 11) Speichert z p. Chłapowska Kopaczewo, 12) Potworowski z p. Donimirska, 13) Chłapowski z p. Cioromska, 14) Szaniacki z p. Star. Zenkelerowa, 15) Góralewski z p. Adamiakowa, 16) Starosta Zenkeler z p. Burm. Sobkowiakowa, 17) Górecki z p. Sekr. Siewrukowa, 18) Dr. Swiderski z p. Urbanowa, Kowalski burm. z p. Naskreńska, 20) Nowakowski z p. Górecka, 21) Major Plochowski z p. Grzeszkowiakowa, 22) pułk. Podhorski z p. Grzywaczkowa, 23) pułk. Kustron z p. Terakowska, 24) Filipowski St. z p. Karasińska, 25) Filipowski J. z p. Malepsza, 26) Ks. Dziekan Steinmetz z p. Gościńskowa, 27) Nacz. Czajka z p. Słomowa.

Z kościoła wyruszone w pochodzie ulicą Kościelną, Szkolną i Leszczyńskich na rynek, gdzie prezes Rady Powiatowej W. T. K. R. p. rotmistrz Donimirski przywitał wszystkich i w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na wzajemną zależność wsi miasta Leszna. Następnie pochód udał się do Strzelniasta Leszna. Następnie pochód udał się do Strzelni, gdzie w ogrodzie w cieniu drzew odbyło się walne zebranie.

Zebranie zajął prezes Kółka Rolniczego w Lesznie p. Grzywaczki i zarazem w imieniu Towarzystwa przywitał przedstawicieli władz, wszystkie delegacje i zaproszonych gości. Dalszym obradom przewodniczył prezes R. P. p. rotm. Donimirski. Jako pierwszy zabrał głos najstarszy członek i założyciel kółka sekretarz towarzystwa p. Filipowski z Grzybowa, który przedstawił zebranym krótki zarys historii towarzystwa, jego powstanie i prace, jego upadek i nowy rozwój; opracowany na podstawie miarodajnych źródeł (protokółów). Kółko leszczyńskie nie jest zbyt stare, bo istnieje załewid od 1912 r. Prace kółka w czasie wojny światowej były hamowane i

kółko powoli zaczęło upadać, aż w roku 1920 zostało przeniesione do Świąciechowy. W kilka lat później zostało ono na nowo założone i pod kierownictwem obecnego zarządu z p. Grzywaczkiem na czele rozwija się pomyślnie ku pożytkowi członków.

Następnym punktem porządku obrad Walnego Zebrania były przemówienia i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Do głosu zgłosiło się 27 osób. Pierwszy przemówił w im. W. T. K. R. dyrektor Kółka Rolniczego w Poznaniu p. Domański. Wytłumaczył on najpierw nieobecność prezesa W. T. K. R. p. L. Plucińskiego. — Z prawdziwą radością przyjęły Kółka Rolnicze, pow. leszczyńskiego, że ze wszystkich Kółek w woj. Poznańskim powiat Leszno trzyma prym. Zasługa to dwóch ruchliwych działaczy mianowicie prezesa Rady Powiatowej p. Donimirskego i sekretarza powiatowego p. Siewruka. W zastępstwie p. starosty życzenia pomyślnego rozwoju złożył p. asesor Barski. P. I. burmistrz składając życzenia, zaznaczył, że chlubą jest, iż Kółko Rolnicze mimo krótkiego istnienia należy do najpoważniejszych i najlepiej pracuje. — W imieniu wojska złożył życzenia p. pułk. Podhorski. Ponadto przemawiali jeszcze major S. G. Plochowski z Bielaw, Prezes Rady miejskiej p. Nowakowski, dyr. Banku Ludowego p. Olszewski, i liczni przedstawiciele poszczególnych towarzystw i Kółek Rolniczych. Wszyscy mówcy zgodzili się jednomyślnie, że współpraca wsi z miastem i odwrotnie jest konieczna, jest to jeden z głównych warunków rozwoju naszego państwa. Poszczególni mówcy w im. własnym i w im. towarzystwa które reprezentowali, składali gwoźdźne pamiątkowe i datki. Ogółem złożono 38 gwoździ pamiątkowych i przeszło 800 złotych w gotówce na cele Kółka.

Zebranie zamknął prezes p. Grzywaczki dziękując zebrałym za przybycie za dary i gwoździe pamiątkowe i wyrażając ubolewanie, że nie wszyscy jeszcze rolnicy są zrzeszeni w kółkach.

Bezpośrednio potem odbył się na sali wspólny obiad. Serje toastów rozpoczął prezes Donimirski toastem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej; na cześć armji wniósł toast p. asesor Barski, na cześć duchowieństwa p. prezes Donimirski, prócz wymienionych wzniesiono jeszcze cały szereg innych toastów.

Do uświetnienia uroczystości przyczyniło się Kółko amatorów, które zupełnie bezinteresownie odegrało sztukę p. t. „Surdut i Siermięga”. Reżyserował sztukę również bezinteresownie p. Roman Briesiński. Ten fakt właśnie, że amatorzy z Leszna bezinteresownie wzięli udział w uroczystości poświęcili swój czas dla rolników, świadczący może o początku współpracy miasta i wsi na polu oświatowym. Potrzebę tej współpracy każdy obecnie uznaje, i niewątpliwie ten drobny napózór przykład będzie bodźcem do dalszych wysiłków w tym kierunku.

Wieczorem odbyła się na sali w Strzelnicy zabawa taneczna, która w harmonijnym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy.

Fabrykacja konserw jarzynowych i owocowych. Kampanję rozpoczęto produkcją szparagów. Zbiory szparagów w pierwszej połowie maja były dobre i rokowały widoki na podniesienie się produkcji konserw. W drugiej połowie maja obniżył się jednak zbiór szparagów z powodu nastania chłódów.

Komunikaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Przetargi remontowe.

Przetargi koni remontowych odbędą się w następujących miejscowościach:

Posadowo — dnia 16 lipca o godzinie 10-ej.
Mrowino — dnia 17 lipca o godzinie 10-ej.
Pamiątkowo — dnia 19 lipca o godzinie 10-ej.
Melpin — dnia 20 lipca o godzinie 13-ej.
Szelejewo — dnia 24 lipca o godzinie 10-ej.
Modrzejewo — dnia 25 lipca o godzinie 10-ej.
Gryzyna — dnia 26 lipca o godz. 10-ej.
Iwno — dnia 27 lipca o godzinie 9-ej.
Cerekwica — dnia 30 lipca o godzinie 13-ej.
Znin — dnia 31 lipca o godzinie 10-ej.
Rogaszyce — dnia 2 sierpnia o godz. 11-ej.
Ostrzeszów — dnia 3 sierpnia o godz. 10-ej.
Grebaniń — dnia 7 sierpnia o godz. 15-ej.
Kepno — dnia 8 sierpnia o godz. 11-ej.
Ostrów — dnia 9 sierpnia o godzinie 12-ej.
Pleszew — dnia 10 sierpnia o godzinie 10-ej.
Uchorowo — dnia 13 sierpnia o godzinie 10-ej.
Szubin — dnia 14 sierpnia o godzinie 12-ej.
Jarocin — dnia 16 sierpnia o godzinie 11-ej.
Sroda — dnia 17 sierpnia o godzinie 11-ej.
Kozmin — dnia 21 sierpnia o godzinie 10-ej.
Krotoszyn — dnia 22 sierpnia o godz. 11-ej.
Kościąn — dnia 23 sierpnia o godzinie 10-ej.
Gostyń — dnia 24 sierpnia o godzinie 10-ej.
Pawłowice — dnia 28 sierpnia o godz. 12-ej.
Leszno — dnia 29 sierpnia o godzinie 11-ej.
Dłoń — dnia 30 sierpnia o godzinie 10-ej.
Rawicz — dnia 31 sierpnia o godzinie 11-ej.
Smigiel — dnia 4 września o godzinie 10-ej.
Niechódz — dnia 5 września o godzinie 11-ej.
Wolsztyn — dnia 6 września o godzinie 10-ej.
Nowy-Tomyśl — dnia 7 września o godz. 10-ej.
Buk — dnia 10 września o godzinie 10-ej.
Pniewy — dnia 11 września o godzinie 11-ej.
Szamotuły — dnia 12 września o godz. 10-ej.

Polski dzień hodowlany.

Centralne Tow. Roln. w Warszawie organizuje w dn. 22 i 23 bm. w gmachu własnym „Polski dzień hodowlany”, czyli zjazd polskich hodowców zwierząt użytkowych, poświęcony aktualnym i najważniejszym zagadnieniom z zakresu metod pracy i organizacji polskiej hodowli. Porządek dzienny: 1) Część sprawozdawcza, w której głos zabierze prezes CTR, p. Kazimierz Fudakowski. 2) Odczyty: a) J. E. Kowerski „Organizacja pracy hodowlanej”; b) A. Piatkowski „Program hodowli dla małej własności”; c) prof. R. Prawocheński „Metody organizacji pracy nad podniesieniem hodowli”; „Bolaćki naszej hodowli krajowej”; 3) Dyskusja i rezolucje.

Państwowe Muzeum Zoologiczne.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej powołane zostało do życia Polskie Muzeum Zoologiczne w Warszawie, jako zakład naukowo-badawczy, mający na celu badanie świata zwierzęcego całej kuli ziemskiej, i szerzenie wiedzy zoologicznej przedewszystkiem przez gromadzenie i opracowywanie materiałów zoologicznych. Muzeum to podlegać będzie Ministrowi W. R. i O. P. Po uzyskaniu statutu, określającego zakres działania i przepisy organizacyjne, zatwierdzone przez Radę Ministrów, będzie mogło Muzeum Zoologiczne w imieniu skarbu Państwa przyjmować darowizny i zapisy wszelkiego rodzaju, na cele, związane z jego działalnością. W skład personelu (podlegającego przepisom o państwowej służbie cywilnej) Państwowego Muzeum Zoologicznego będą mogli być powoływani (z wyjątkiem asystentów) jedynie autorzy prac naukowych w zakresie nauk zoologicznych.

Obornik — dnia 13 września o godzinie 10-ej.
Chodzież — dnia 14 września o godzinie 10-ej.
Poznań — dnia 18 września o godzinie 10-ej.
Czarnków — dnia 19 września o godzinie 11-ej.
Wągrowiec — dnia 20 września o godzinie 10-ej.
Grodzisk — dnia 21 września o godzinie 10-ej.
Września — dnia 25 września o godz. 11-ej.
Gniezno — dnia 26 września o godz. 12-ej.
Mogilno — dnia 27 września o godzinie 13-ej.
Strzelno — dnia 28 września o godzinie 11-ej.
Srem — dnia 2 października o godz. 12-tej.
Inowrocław — dnia 3 października o godz. 13-ej.
Koronowo — dnia 4 października o godzinie 9-ej.
Wyrzysk — dnia 5 października o godz. 12-tej.

Kursy podkuwania koni.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że na kurs podkuwania koni do szkoły podkuwawczej w Poznaniu i Krotoszyne przyjmie się jeszcze kilku kandydatów. Spieszne zgłoszenia należy nadsyłać do Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. Do zgłoszeń winny być dołączone: 1) świadectwo złożenia egzaminu na czeladnika; 2) świadectwo moralności; 3) życiorys własnoręcznie napisany; 4) 30 złotych wpisowego.

Egzamin dla praktykantów leśnych.

Po zakończeniu kursu dokształcającego borowych-podleśniczych, odbędą się w Kórniku, w dniu 10 i 11 lipca br. egzamina dla praktykantów leśnych, kandydatów na borowych-podleśniczych.

Do egzaminów dopuszczeni będą praktykanci posiadający najmniej 2 lata praktyki leśnej.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisu świadectw z praktyki należy nadsyłać do Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Wydział Leśnictwa, w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, do dnia 25 czerwca 1928; opłata za egzamin wynosi 25 zł.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Kredyty.

Na pasze treściwe. Wobec znaczenia jakie posiada użycie pasz treściwych w żywieniu inwentarza, Centralny Związek Kółek Rolniczych zwrócił się do Państwowego Banku Rolnego w sprawie uruchomienia kredytów na pasze treściwe nietylko w okresie zimowym, lecz w ciągu całego roku, oraz aby kredyt był udzielany nietylko na pasze treściwe dla bydła i trzody, lecz wogóle dla inwentarza. — Ministerstwo Rolnictwa sprawę powyższą poparło i spodziewać się należy, że w niedługim czasie odpowiadający kredyt w P. B. R. zostanie uruchomiony. Wodług istniejących obecnie zarządzeń P. B. R. termin spłaty pożyczek zaciągniętych w okresie zimowym uływa w dniu 1. 6. br.

Na kupno inwentarza. Kredyt na kupno inwentarza hodowlanego, udzielony dotychczas z funduszu stanowiącego własność Min. Roln. ma być udzielany przez P. B. R. z własnych funduszy. Spodziewać się należy, że w ten sposób uregulowana zostanie tak ważna sprawa, mająca wielkie znaczenie w pracy nad podniesieniem hodowli, jaką jest kredyt hodowlany. Niewielkie stosunkowo sumy, dotychczas na ten cel przeznaczone, nie mogły pokryć za potrzebą.

Zgon Papugi Napoleona. Journal de Debats donosi z Londynu, że zmarla tam w pobliżu Brighton papuga, mająca 180 lat, która należała swego czasu do Marszałka Massony i z którą często żartował Cesarz Napoleon I-szy. Zmarła więc ostatnia żywa istota, która miała zaszczyt rozmawiać z wielkim Cesarzem.

ŚWIĘCIECHOWA.

5a) Związek Inwalidów wojennych w Świeciechowie. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 8,30 rano na sali p. Białasowej.

JUTROSIN.

fn) Osobiste. P. Stachowiak Józef, restaurator z Dubina został mianowany wójtem na obwód Jutrosiński, na zastępcę wójta, p. Pernak Maciej, rolnik z Grabkowa. (k.)

GOSTYŃ.

g) Banderia na przyjęcie Ks. Prymasa Polski. W przyjęciu J. Em. Ks. Kardynała Prymasa, Nuncjusza Apostolskiego, oraz Najprzewielebniejszych Ks. Biskupów, weźmie udział orkiestra konna ułanów, oraz banderia konna w strojach ludowych w liczbie około 100 ludzi. Banderję prowadzi hr. Benedykt Zółtowski z Godurowa. Należy się spodziewać, że banderia wygłądać będzie wspaniale i stanie się niezwykłą atrakcją Zjazdu Katolickiego.

KROTOSZYN.

kn) Świętokradstwo w Kobiernie. W pobliskim Kobiernie pozostawili kościelny w uroczystość Bożego Ciała, po niesporach, kościół otwarty i oddali się, pozostawiając monstrancję na stole w zakrystyi nie schowaną. Nazajutrz przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu zauważył Ks. prob., że w monstrancji brakuje luneta, narzędzie do wkładania Najśw. Hostji. Ustalono następnie zagnienie srebrnego, mocno polowanego kielicha mszalnego. Podejrzeńie padło na pewnego zbrodniarza, mieszkającego blisko kościoła.

Ze sportu.

Porażka „Polonii“ I tarczyńskiej.

Niefortunny występ K.S. Polonii z Leszna w drugiej serii rozgrywek o mistrzostwo klasy B z R. K. Sem. w Rawiczu dnia 10 b. m., gdzie przegrała w stosunku 3:2, podnieca wszelkie umysły jej dotychczasowych zwolenników. Polonia ma przed sobą jeszcze groźniejszego przeciwnika i to: K. S. Sarmacja — Kościan, dokąd Polonia wyjechała musi. Sarmacja będzie gospodarzem tegoż meczu, ma wszelkie szanse do wygrania, co niewątpliwie w całej pełni wykorzysta.

Faworyt leszczyński nie stara się swym zwolennikom okazać choćby swego poczucia obywatelskiego, a co gorzej — swój własny honor i ambicję. Od pięciu lat walczy w jednej i tej samej klasie i stale odpada z kretesem. Tak ważne i decydujące mecze są przeważnie z winy własnych graczy i drużyny przegrane i wyciągną odpowiedzialność za klęskę oni jedynie ponoszą. Niekarność i brak obojętności przyczyniło się w głównej mierze do przegranej, która nawet przez niektórych graczy traktowana jest jako drobność. Jak ostatecznie zakończy się druga połowa rozgrywek niewiadomo. W każdym razie Polonia jest cieniem w swych dążeniach w stosunku do ambitnych i młodych swych rywali w podokręgu rozgrywanym. Gdyby wydział gier i dyscypliny K. S. Polonii wysłał swą I. drużynę juniorów do Rawicza, wówczas mogłaby być przekonana, iż młodzież ta potrafiłaby z całym poświęceniem godnie bronić swych barw. Polma.

Wielkie zawody footballowe Sokół I. — Polonia I.

W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się w Lesznie na boisku „Sokoła“ mecz pomiędzy I. druż. K. S. Polonii a I. druż. Sokola. Miejscowe zespoły spotykają się w swych najbliższych składach. Jak nam wiadomo, młodzieżka drużyna „Sokoła“ ma już wśród tutejszych sportowców wyrobioną opinię. Wskazuje na to fakt, iż w mistrzostwie klasy C swego podokręgu dzierży dotychczas pierwsze miejsce i nie ulega wątpliwości osiągnięcia mistrzostwa.

Mecz ten z zrozumiałych powodów budzi już teraz powszechne zainteresowanie, albowiem spółka się pewny i bezwzględny претенdent do klasy B. z jednej strony, natomiast z drugiej urzymy rzekomego mistrza klasy B i pretendenta do klasy A. Sympatycy sportu mają okazję swoją krytykę wypowiedzieć i w myśl tej niech wszyscy gremjalnie na boisko Sokola podążą. Polma.

K. S. „Polonia“.

Przypomina się o miesięcznym zebraniu, które odbędzie się dziś (czwartek) o godz. 8,50 wieczorem w lokalu p. Markowskiego.

Jarmarki w woj. Poznańskim.

Gostyń. Jarmark kramny, na bydło i konie odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 21 czerwca 1928 r. Spęd zwierząt raziowych jest dozwolony.

Krobia. Jarmark na konie i bydło w mieście Krobi mający się odbyć w dniu 21 czerwca br. odbędzie się we wtorek, dnia 19 czerwca 1928 r.

Z Poznania.

P) 70-lecie Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W przyszłym tygodniu obchodzi 70-lecie swego istnienia Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, którego zasługi w życiu kulturalnym Wielkopolski są niepomierne. Z okazji tej rocznicy odbędzie się doroczne walne zebranie Towarzystwa w dniu 20 czerwca o godzinie 4 po poł. w sali 17 Uniwersytetu Poznańskiego.

P) Tragiczny kres miłości dwojga młodych istnień. Przy ul. Wierzblicie 31a u mistrza obuwniczego W. Norka pracował od dłuższego czasu czeladnik 24-letni Andrzej Kwiatkowski. Kwiatkowski zakochał się w córce inżyniarza państwowego Zofji Baraniak, która nie została mu dłużna. Niestety przeszkoda stali się rodzice którzy zabronili na małżeństwo młodych. Wówczas to w umysłach kochanków powstała myśl wspólnego odebrania sobie życia.

cia. W sobotę do Kwiatkowskiego przyjechała Baraniakówna. Młodzi, aż do nocy dzisiejszej rozmyślali nad swym tragicznym położeniem, a nie widząc żadnej możliwej drogi wyjścia, postanowili przeciąć pasmo swego żywota, otwierając kurki rur z gazem świetlnym. Przybyły rano do warsztatu mistrz zastał już tylko martwe zwłoki kochanków. Na miejscu wypadku zjechały władze śledcze, zarządzając przewiezienie zwłok do sekcyjorjumu sądowego przy ul. Młyńskiej.

P) Z teatrów poznańskich — Teatr Wielki: 15. 6. „Manewry jesienne“ operetka Kalmana. 16. 6. „Aida“ opera Verdi'ego. — Teatr Polski: 15. 6. Kobieta 139-lecia. 16. 6. „Panna z dobrego domu“. Teatr Nowy: 15. 6. „Ostatni pocałunek“. 16. 6. „Ostatni pocałunek“.

Z Warszawy.

W) Akcja antyalkoholowa. Po głosowaniu w Pruszkowie, który opierając się na ustawie sejmowej wprowadza w swoim okręgu zakaz sprzedaży i picia alkoholu — okazuje się, że już 40 gmin w Polsce przeprowadziło na swoim terenie tę ustawę. I tak w kwietniu br. zakaz sprzedaży alkoholu uchwalilo 30 gmin w województwie stanisławowskim, a przedtem jeszcze kilka gmin wiejskich w Kongresówce i kilka w województwie pomorskiem. Polskie związki antyalkoholowe starają się będą gorliwie o zebranie odpowiedniej ilości podpisów, w celu umożliwienia podobnych plebiscytów i w innych miejscowościach kraju, a nawet w Warszawie.

W) Organizacja rezerw zbożowych. Na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów będzie rozważana sprawa organizacji rezerw zbożowych. Przy organizacji rezerw wchodzi w grę spółdzielnie spożywców, miejskie zakłady aprowizacyjne w Warszawie, Krakowie i Lwowie, oraz niektóre organizacje rolniczo-handlowe. Delegaci większej własności ziemskiej zabiegają u rządu o uwzględnienie ich organizacji handlowych ziemiopłodami przy organizowaniu rezerw zbożowych. O to samo zabiega również Centralna Składnica rolniczo-handlowa, jako organizacja drobnego rolnictwa.

Z NASZEJ DZIELNICY.

d) Toruń. (Zjazd Oficerów Rezerwy.) Tegoroczny walny zjazd delegatów Zw. Oficerów Rezerwy, który odbędzie się w Toruniu dn. 16 i 17 b. m. zapowiada się bardzo uroczyste i poważnie. Program zjazdu przewiduje, między innymi, referat przez dr. Saurieja, p. t. Polskie Pomorzcie, oraz rzucenie symbolicznej wienca w kształcie znaku Związku na fale Wisły i t. p.

— (Powrót „marnotrawnej“ córki.) W swoim czasie mieszkaniec Torunia p. G. ogłaszał w piśmie, że w tajemniczy sposób wykradziona została jego córka Janina. Ołóż panna Janina została przytrzymaana przez policję i zwrócona rodzicom, którzy napewno sami zbadają, czy córeczka poprostu uciekła z domu, czy też ją wykradziono, w co policja jakoś nie chciała uwierzyć.

d) Wamiecin. (Śmierć w ogniu.) W dn. 6 bm. podczas pożaru w gospodarstwie osadnika Michała Grabowskiego w miejscowości Wamiecin pow. Morski, spalił się żywcem służący Józef Szmjtkiel lat 20, który spał w stodole. Pożar powstał od pieca w stodole, w którym M. Grabowski gotował paszę dla bydła. Straty materialne wynoszą około 8000 zł.

godz. 3-ciej po poł. na salce w Strzelnicy w sprawie zabawy i wycieczki. O liczny udział prosi Zarząd. It) Filja Z. Z. P. W niedzielę, dn. 17 bm. odbędzie się o godz. 10-tej rano zebranie u p. Michałaka przy ul. Osieckiej wszystkich pracowników szlasy powiatowej. Przybycie wszystkich pożądane. Zarząd.

It) Tow. Powst. i Wojaków w Lesznie. Zbiórka członków celem wzięcia udziału w procesji dziś o godz. 5,45 po poł. przed drzw. prezesem Rynek 2.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Table with exchange rates for various commodities like wheat, rye, and sugar, including columns for quantity and price.

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.

Table with market prices for various goods such as flour, oil, and other commodities, listing prices per unit.

WIEC!

W dniu 15. czerwca 1928 r. o godz. 20 odbędzie się na sali w Strzelnicy

wielki wiec pracowników państwowych i samorządowych

wszystkich dzieł służby, w sprawie poprawy bytu. O liczny udział zainteresowanych uprasza KOMITET.

Restauracja i hotel

w dużej wsi kościelnej, dom mieszkalny 20 pokoi, sala do zabaw, 2 bilardy, fortepian, 50 krzesel, 30 stołów i inne rzeczy, do tego 27 morgi ziemi z kompletnym inwentarzem za 48000 zł, przy wpłacie 20,000 zł na sprzedaż, poleca

Fr. Kempa, Leszno,

Dworcowa nr. 26.

Telefon 266.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

1) Koło śpiewu „Chopin“. Dziś (w czwartek) o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru męszanego, w auli gimnazjum męskiego. Przybycie wszystkich konieczne. Dyrygent.

It) Koło śpiewu „Demiński“. Dziś (w czwartek) lekcja chóru żeńskiego o godz. 8-mej; o godz. pół 10-tej chóru męskiego w szkole powszechniej żeńskiej. Dyrygent.

It) K. S. „Polonia“. Dziś (w czwartek) wiec o godz. 20,30 odbędzie się w lokalu p. Markowskiego przy ul. Grodzkiej plenarne zebranie klubu. Zarząd.

It) Związek Z. Z. P. filja żeńska. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o

KINOTEATR IMPERIAL (HOTEL POLSKI)

Dziś wspaniały sztut kinematografii. Arcydzieło życia emigracji ksząż rosyjskich.
Gehenna miłości (Orłów)
 W rolach głównych: Iwan Petrowicz, Vivian Gibson i Bruna Kastner. Początek o godz. 7 i 9.
 W najbliższym czasie najrozkoszniejszy film Wiednia: „Baron cygański”.

KINOTEATR APOLLO - ULICA LESZCZYŃSKICH 30

Dziś - dramat eszotyczny realizacji Cecil B. De Mille'a
„NOCE MIŁOSNE NAD NILEM”
 Autentyczne zgrożące przejmujące wydarzenia archeologa Ainswortha nad odkryciem grobów Faraonów. Początek o godz. 7.30 i 9.30 - w niedzielę od godz. 4 popoł.

Cześć



Pieśni!

W niedzielę, dnia 17 czerwca 1928 r. odbędzie się w Święciechowie

Zjazd Kół Śpiewaczych Okręgu XII.

Szczegółowy program w afiszach.

Zarząd Okręgu XII. Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych.
Zarząd Koła śpiewu „Cecylja” w Święciechowie.

We wtorek, dnia 12 bm. zasnął w Bogu, współzałożyciel i honorowy członek Towarzystwa naszego ś.
Jan Szymański

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. z dworca na cmentarz parafialny w Lesznie. O liczny udział w pogrzebie proszą swych członków

Zarząd Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego
w Lesznie.

Dnia 13. czerwca br. o godz. 5 rano zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzozy Sakramentami św., mój naukochofny mąż, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, teści i dziadek ś.
Kazimierz Chwirot

w 57 roku życia, o czym donosi wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim smutku pogrążona
 RODZINA.
 Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16. czerwca br. o godz. 5 popoł. z domu żałoby w Zakowie Nowem na cmentarz parafialny w Goniemicach.
 Osobnych uwiadomień nie wysyła się
 Zakowo Nowe, Poznań, Lesze.

Tow. Ch. Kupców Samodz. w Lesznie.

W piątek, dnia 15 bm. o godz. 8.30 w lokalu p. Niskiego, odbędzie się

PLENARNE ZEBRANIE

Tow. Ch. Kupców Samodz.

Na porządku dziennym: referat dyrektora Związku p. Sikorskiego z Poznania, posatem szereg bardzo ważnych miejscowych spraw żywo obchodzące ogół kupiectwa.

Upraszamy wszystkich pp. członków o gremjalne oraz punktualne przybycie.

Zarząd.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 16 czerwca rb. o godz. 9-tej przedpoł. sprzedawac będą w Błotnicy u p. St. Zytkowskiego następujące rzeczy:

1 sieć (przewoka latowa), 1 krowe, 2 świni, 1 wagę decymalna, 1 rower męski, 1 umywalkę z marm. płytą, 2 noce stoliki, 1 kanapę z obudowaniem, 2 fotele, 1 dywan, 1 lustro ze stolikiem, 1 zegar (regulator), 2 stoliki do kwiatów, 1 lampę wiszącą, 2 tabki i 1 skrzypce.

Wolsztyn, dnia 12 czerwca 1928 r.

ROSZAK, komornik sądowy.

**Meble**

2 sypialki dębowe,
1 kuchnia i 6 krzesel
na sprzedaż.

F. Lewandowski,
Stolarnia,
Zaborowo, Rynek 42.

Sprzedam

fortepian

(skrzydło) i markize z patentem okuciem 4 mtr. szeroka.
Zgłoszenia do eksp. „Głosu” pod lit. „M. M.”.

Dnia 12 bm. zmarła żona członka naszego Towarzystwa śp.
Agnieszka Kasprzakowa
z domu Ronowska.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 16 z domu żałoby w Lesznie, ul. Matejki 1185 (dawn. Feuera).
Zbiórka o godz. 15.45 przed domem żałoby.
Tow. Kolejarzy w Lesznie.

Dnia 12 bm. zmarła żona W. Kasprzaka, członka tuł. Ciała Związku Inwalidów Woj. R. P. w Lesznie śp.
Agnieszka Kasprzakowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 6 br. o godz. 4 p. z domu żałoby w Lesznie przy ul. Matejki 1185 (dawn. Feuera).
O liczny udział członków w pogrzebie proszą
ZARZĄD.

Pomocnik

malarski, potrzebny natychm.

Zarnowski, Poniec,
mistrz malarski.

Noclegu

z własną pościelą z niewysoką opłatą, poszukuje młodsz. dziewczyna. Wymaganie skromne. Zgłosz. z podaniem ceny do eksp. „Głosu” pod lit. „tanio”

Tylko w Osiecznie

ceny fabryczne. Z powodu zmiany interesu na sprzedaż: rower: Infentis, Stella. Prelosa, Batafia, Bastert, Wygo i Herkona w cenie od 185 zł, Górlcke, Brennabor, Dürkopp i Viktoria za cenę 235 zł. Osieczna, Rynek, nr. 17, skład rowerów.

Skład

towarów krótkich i artykułów biżenymych z mieszkaniem w pełnym biegu na sprzedaż. Adres wskaże eksp. „Głosu”.

Szanownej Publiczności podają do wiadomości, iż do mego salonu męskiego dołączyłem

ODDZIAŁ DAMSKI

Mycie głowy, ondulacja, manicure, masaż.

FELIKS NAWROCIK

mistrz fryzjerski, Leszno, Rynek 14

Dom

w Lesznie, na jedną rodzinę, parterowy w dobrym stanie, po sprzedaniu. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu”.

Przyjmę

gimnazystów z niższych klas na stancje, opieka troskliwa. Metkowska, ul. Osiecka nr. 18.

Szwaczka

na bieliznę pościelową i damską, z długoletnią praktyką potrzebną, oraz dwie uczennice, uczących rodziców, które mają zamiar się wynieść, szcyla. mgęć się zgłosić.

Edm. Zwierzyci,
Skład,
Leszno, ulica Leszczyńskich 25.

GRODZISKO

pow. Leszno.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się

zabawa taneczna

w ogrodzie p. Palaśta, urządzona przez P. W.

Kucharka

wykwalfikowana do letniskowej restauracji, potrzebna natychm. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” pod lit. „K”.

Dziewczyna

uczciwa, sumienna, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych, potrzebna od 1.7. br. Zgłosz. do eksp. „Głosu” pod „nr. 100.”.

Dziewczyna

do dzieci, dobra posada. Zgłoszenia Hotel Polski.

Druki

wszelkiego rodzaju
wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

LESZNO

ulica Wolności 20. Telef. 61

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnoś. do domu przez listowego właściciela z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnieniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz miła 6 łamowy 15 groszy. Reklamy i łamowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejszej ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie a abonenci nie mają prawa do odrzkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rakosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dzwonkowa: Snięcieli Feliks Zbierci, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Kroliat: A. Wielkiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kowalska nr. 1. Mięjska Góra: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociakowski, księgarnia nr. 1. Ostrowska: A. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszczyca: M. Celińska, ul. Marszałkowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bacłor, Buczynski, F. Drótkowski. Nowy Tomy: L. Garstkowski. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wólki chowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Duńka p. Rawicz: R. Kowalski. Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyski. Dolaki: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo w Winkler, Rynek i Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny, Święciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogeria, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.